



XXIV

**Przegląd Twórczości
Artystycznej Uczniów
Szkół Zawodowych**

Łódź 2020



XXIV **Przeгляд Twórczości Artystycznej Uczniów Szkół Zawodowych**

Patronat

Wojewoda Łódzki
Prezydent Miasta Łodzi
Łódzki Kurator Oświaty
Łódzkie Stowarzyszenie Pomocy Szkole

Patronat medialny

TVP 3 - Łódź
Radio Łódź
„Dobre Praktyki. Innowacje w edukacji”
„Przeгляд Edukacyjny”

Organizatorzy

Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi
we współpracy z Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego
i Wojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Łodzi

Łódź 2020

REDAKCJA I SKŁAD KOMPUTEROWY

Jadwiga Jezierna - Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi

KOREKTA TEKSTU

**Dorota Białkowska i Monika Stępniań-Jankowska
Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi**

OKŁADKA

Na okładce praca „Zwierciadło duszy”.

Autor - Karolina Dębowska, uczennica Zgierskiego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych

SPIS TREŚCI

XXIV PRZEGLĄD
TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ
UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Słowo wstępne	7
Jury	9
Laureaci	10
Nagrodzone i wyróżnione prace fotograficzne	14
Nagrodzone i wyróżnione prace literackie	18
Nagrodzone i wyróżnione prace plastyczne	29
Szkoły biorące udział w projekcie	33
Uczestnicy - twórczość fotograficzna	34
Uczestnicy - twórczość literacka	37
Uczestnicy - twórczość plastyczna	40

XXIV PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ UCZNIÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH

„Każdy artysta zaczynał kiedyś jako amator”
(Ralph Waldo Emerson)

Przeegląd Twórczości Artystycznej Uczniów Szkół Zawodowych skierowany jest do Was, uczniów uzdolnionych artystycznie, uczniów o plastycznych, literackich bądź fotograficznych pasjach. Znajdują się wśród Was osoby o niezwykle wyobraźni twórczej, obdarzone zdolnością wnikliwej obserwacji świata, które potrafią dostrzec jego piękno. Szczególnym darem jest wyjątkowa wrażliwość, dzięki której potraficie spojrzeć w głąb siebie, jak również współodczuwać i rozumieć emocje drugiego człowieka. Podjęliście trud tworzenia sztuki, która skłania do refleksji, mówi o pięknie, dobru, smutku, samotności i miłości, jest dzięki temu wielowymiarowa i ponadczasowa. Myślę, że Przeegląd dla niektórych z Was może stać się, w co głęboko wierzę, początkiem drogi do artystycznych sukcesów.

Bardzo dziękujemy Wam za udział w XXIV edycji Przeگلądu. Gratuluję wszystkim, którzy mieli odwagę podzielić się swoją twórczością i poddać ją ocenie konkursowego jury. Poprzez Wasz udział w konkursach organizowanych w ramach Przeگلądu każdego roku udowadniamy jak wielu utalentowanych artystycznie uczniów jest w szkołach zawodowych.

Dziękuję nauczycielom – opiekunom naszych młodych artystów oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację Przeگلądu. Bardzo dziękuję organizatorom Przeگلądu, moim współpracownikom – nauczycielkom z Zespołu Szkół Politechnicznych w Łodzi za konsekwencję i, niezależnie od pojawiających się trudności, dążenie do wykonania swoich zadań na jak najwyższym poziomie. Bardzo dziękuję wszystkim i zapraszam za rok.

Henryka Michalska

KONKURS FOTOGRAFICZNY

AGATA BUCHHOLTZ	Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi
MONIKA CZUBACZYŃSKA	Gminno-Parkowe Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie
MICHAŁ MIKUŁA	Fotografik

KONKURS LITERACKI

DOROTA CERAN	Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego
MAŁGORZATA GAJAK-TOCZEK	Uniwersytet Łódzki
BEATA GALA-MILCZAREK	Uniwersytet Łódzki

KONKURS PLASTYCZNY

ANDRZEJ FYDRYCH	Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi
PIOTR KARCZEWSKI	Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi
JOLANTA MASTALERZ	Zespół Państwowych Szkół Plastycznych w Łodzi
PIOTR MASTALERZ	Instytut Architektury Tekstyliów Politechniki Łódzkiej

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Temat: „Pod stopami”

I miejsce

OLIWIA ŚWIĄTKIEWICZ za fotografię „...stąd”
Zespół Szkół nr 3 w Pabianicach
nauczyciel prowadzący - Sławomir Bart

II miejsce

MALWINA SOCHA za fotografię „Smaragd Ziemi”
Zespół Szkół Przemysłu Mody w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Ryszard Olczak

III miejsce

FILIP GOLEŃ za fotografię „Naturą malowane”
Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Jadwiga Jezierna

Wyróżnienia

BRUNO REUCKI za fotografię „Ślad?”
Zespół Szkół Elektroniczno-Informatycznych w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Marta Lewandowska

KONKURS LITERACKI

KATEGORIA POEZJA - TEMAT DOWOLNY

I miejsce

KARINA MICHALAK za wiersz „Mama”
Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Jadwiga Jezierna

II miejsce

DAWID WYMYŚŁOWSKI za wiersze
„15 lipca” i „Pogrzeb Euterpe”
Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie
nauczyciel prowadzący - Beata Sobczak-Gieraga

III miejsce

WIKTORIA KRAM za wiersz „Niebieska ściana”
Zespół Szkół Geodezyjno-Technicznych w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Beata Żok

KONKURS LITERACKI

KATEGORIA PROZA - TEMAT DOWOLNY

I miejsce

JAKUB PAWŁOWSKI za utwór „Ja w Ciebie wierzę”
Zespół Szkół Elektryczno-Elektronicznych w Radomsku
nauczyciel prowadzący - Aneta Jędrzejczyk

II miejsce

ANNA WINCIOR za utwór „Huśtawka”
Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Jolanta Adamczewska

III miejsce

JULIA FREJLICH za utwór „Ostatnia rozmowa”
Zespół Szkół nr 2 w Pabianicach
nauczyciel prowadzący - Monika Pawłowska-Wielebska

KONKURS PLASTYCZNY

TEMAT DOWOLNY

I miejsce

WIKTORIA WEGNER za pracę „Orzeł”
Zespół Szkół Ekonomii i Usług w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Ryszarda Malarska

II miejsce

KAROLINA DĘBOWSKA za pracę „Zwierciadło duszy”
Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Zgierzu
nauczyciel prowadzący - Beata Rybarczyk

III miejsce

NATALIA SKROBISZEWSKA za pracę „Maska”
Zespół Szkół Ekonomii i Usług w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Ryszarda Malarska

Wyróżnienie

PAULINA KAMIŃSKA za pracę „Billie Eilish - portret”
Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi
nauczyciel prowadzący - Monika Stępniań-Jankowska

KONKURS FOTOGRAFICZNY

TEMAT: POD STOPAMI

...stąd



KONKURS FOTOGRAFICZNY

TEMAT: POD STOPAMI

Szmaragd Ziemi



KONKURS FOTOGRAFICZNY

TEMAT: POD STOPAMI

Naturą malowane



KONKURS FOTOGRAFICZNY

TEMAT: POD STOPAMI

Ślad



KONKURS LITERACKI

POEZJA

Mama

Podarowałaś mi oddech,
by świat zadusił
moją wolę walki,
zanim zdążysz
podać dłoń.

Uszyłaś dla mnie sukienkę,
by zazdrość rozcięła
szwy mej godności.

Nauczyłaś mnie kochać
w świecie
zamarzniętych serc.

Otuliłaś płaszczem
ciepłych słów,
bym, mimo to,
nie straciła nadziei.

.

KONKURS LITERACKI

POEZJA

15 lipca

Cisza krzyczy biciem zegara
Tykanie wskazówek
Przebija ją niczym sztylet

Telefon milczy
Najgłośniejszy jak potrafi
Kalendarz wyznacza
Kolejny czarny dzień

Jedynie paproć
Uśmiecha się
Z litości
W testamencie moim
Obok książek Norwida
Spisana

Godzina po godzinie
Przez pokój ucieka
A ci których mam w sercu
I w ramce
Nie dali szczypty
Ja dałem całego siebie

KONKURS LITERACKI

POEZJA

Pogrzeb Euterpe

W epoce postmodernistycznej,
Każde zdanie, po tysiąc razy wypowiedziane
Straciło swój ogień...

Współcześni mecenas sztuki sedesowej,
Co każą umierać zwykłym śmiertelnikom,
By celebrować wygłaskany okultyzm.
Tylko czekać na Apokalipsę...
Wszystko już zostało opisane.

KONKURS LITERACKI**POEZJA*****Niebieska ściana***

Niebieska ściana.
Pobrudzona przez spocone ciało,
wyszczerbiona przez wściekłą pięść,
wyniszczona przez emocje.
Współczesna ściana płaczu.
Zagubione dusze
szukają w niej oparcia.
Nagminnie pozostaje jedynym świadkiem
zamachu na uczucia kruchej istoty.
Bierny obserwator,
który oplakuje te sceny
opadającą farbą.
Ma związane ręce,
więc w ciszy
podpiera wiotkie istnienie.

KONKURS LITERACKI

PROZA

Ja w Ciebie wierzę

Po pierwszej zakończonej lekcji z wychowawczynią, podeszła do mnie i powiedziała: „Łukasz, widzę, że się boisz. Ja też się boję. Jest to dla mnie pierwsza klasa wychowawcza. Pierwsza osoba niepełnosprawna w klasie. Jestem przerażona, tak jak ty jesteś przerażony. Ale coś ci powiem i zapamiętaj to bardzo dobrze. Ja w ciebie wierzę. Wierzę, że znajdziesz sposób, aby zaskoczyć wszystkich. Odkryjesz swój potencjał. Zrobisz coś, co zaskoczy wszystkich.” - Wtedy nie wierzyłem w to, co mówiła. Co ta kobieta mogła wiedzieć o życiu?

Od tego właśnie zaczął swoje wystąpienie Łukasz Krasoń – gość specjalny „Godziny z...” w naszej szkole, w Zespole Szkół Elektryczno-Elektronicznych w Radomsku. Jest on mówcą motywacyjnym, społecznikiem, członkiem Stowarzyszenia Profesjonalnych Mówców i jak mówi o sobie „spełniającym się marzycielem”. Przede wszystkim jest absolwentem naszej szkoły i dlatego jest nam tak bliski. W wieku siedmiu lat dowiedział się, że resztę życia spędzi na wózku inwalidzkim. Dystrofia mięśniowa, czyli zanik mięśni, przybrała na mocy, odbierając mu coraz więcej sił fizycznych. Jednak Łukasz okazał się być dla niej zbyt poważnym przeciwnikiem. Hart ducha, odwaga, motywacja i chęć życia nie pozwoliły mu się poddać. Każdy dzień, choć niełatwy, jest dla niego darem, który trzeba wykorzystać w pełni. Dlatego postanowił dzielić się swoją pasją do życia, którą „zaraża” innych już od siedmiu lat. Już w szkole średniej zasłynął z przebojowości. Poprowadził katechezę.

Nasza katechetka pod koniec pierwszej lekcji zapytała, o czym chcielibyśmy porozmawiać. My, jako męska młoda klasa odpowiedzieliśmy: chcemy porozmawiać o seksie! – wspominał ze śmiechem Łukasz – a ponieważ nauczycielka religii nie chciała się zgodzić na poprowadzenie katechezy na ten temat, zgłosiłem się na ochotnika.

Żartobliwy sposób poruszania trudnych tematów tabu, pozwolił naszemu bohaterowi na szybkie zdobycie popularności w szkole. Był to moment, gdy odnalazł znaczenie i moc wiary w swoje możliwości.

Umówiłem się z kolegą, żeby jeszcze na przerwie podstawił mnie pod biurko nauczycielskie, a jak tylko przyjdzie pani katechetka, to szybko zabrał jej dziennik i posadził ją w ławce uczniowskiej. W momencie realizacji naszego planu była tak zaskoczona, że nawet nie zaprotestowała. Po zakończonej lekcji zaproponowała mi, żebym poprowadził kilka następnych lekcji. Po kilku przerwach już każdy wiedział o Łukaszu Krasonii – wspomina. – Jestem przekonany, że stało się tak, ponieważ pani Aneta, moja wychowawczyni, powiedziała mi, że we mnie wierzy. Jakie to proste. Każdy może to powiedzieć. Natomiast ja, spotykając się z wieloma młodymi osobami i rozmawiając z nimi, dowiaduję się, że nikt w nich nie wierzy.

Dziś Łukasz jest dorosłym mężczyzną. Ma 31 lat, jest zaręczony, ma rocznego syna.

Spotkała mnie sytuacja, w której dziewczyna w szkole spadła przez przypadek na moje kolana. Krzyknąłem: „wow!”, na co ona odpowiedziała: „wow”, już, na pewno! Chciałbyś! Cała klasa będąca na korytarzu zaczęła się ze mnie śmiać. Myśleli sobie: gdzie tam taki „wózkowicz” mógłby sprowadzić dziewczynę do parteru. Zapamiętałem to. Miesiąc później miałem osiemnaste urodziny. Mój kuzyn wręczył mi prezenty; wśród nich był kufel w kształcie kobiety, a na jego dnie prezerwatywy. Z pięć paczek. Gdy moja babcia to zobaczyła, wzięła kuzyna na bok, a ponieważ była niedosłysząca, krzyczała, gdy mówiła. Słyszałem więc ich rozmowę. Powiedziała: Radek, po coś ty mu to kupił? Przecież jemu się to

KONKURS LITERACKI

PROZA

nie przyda. Również to mocno zapamiętałem. Jednak nie wierzyłem w to, że dla mnie nie istnieje seksualność, że nie mogę zbudować rodziny. Dowodem tego jest moja narzeczona Danusia oraz mój synek, który czeka na mnie w domu. Ojcostwo uczy mnie wielu rzeczy. Otwiera mnie na dawanie siebie i jednocześnie daje mi poczucie, że to, co jest najbardziej wartościowe dla nas jako ludzi, to świadomość, że nie jesteśmy ważni dla siebie samych, ale ta „ważność” jest na zewnątrz nas. Jesteśmy ważni dla kogoś, kto dopiero się kształtuje. Ta wiedza zmienia moje życie.

Pracą Łukasza i celem jego życia jest pokazywanie innym, że marzenia są w naszym zasięgu. W 2013 roku porwał się na realizację szaleńczego pomysłu. Wymyślił sobie, że objedzie całą Polskę na rowerze, specjalnie, dla niego skonstruowanym. Łukasz przejechał dwa i pół tysiąca kilometrów w rajdzie rowerowym pod hasłem „Wstań i Jedź”. Przez 44 dni pokonał tę – przy jego stanie zdrowia – nieludzką trasę. Pogoda go nie oszczędzała: wiatr, deszcz, chłód – utrudniały zadanie. Do tego przeprowadził w trakcie wyprawy 13 spotkań motywacyjnych. Dojechał, zrealizował swoje marzenie, ale o mało nie przypłacił go życiem. Wylądował z ciężkim zapaleniem płuc na OIOM-ie. Stan jego zdrowia był krytyczny. W trakcie spotkania w naszej szkole zapytany, czy w tej sytuacji postanowił się nieco ograniczyć i zwolnić bieg życia odpowiedział:

Oczywiście, że nie - jego odpowiedź była natychmiastowa, nawet o tym nie pomyślał. - Bywają ciężkie momenty. Czasem jest ich aż nadto. Wychodzę z założenia, że trudne chwile kształtują to, kim naprawdę jesteśmy. Jeśli potrafimy spojrzeć na problem z danej perspektywy, ułożyć go i wyciągnąć z niego wnioski, to gdy pojawi się ponownie lub napotkamy nawet poważniejszy, to będziemy znacznie bardziej wytrwali, silni, będziemy w stanie sobie z nim poradzić. Natomiast gdy przyjdzie nam doświadczać wspaniałych, dobrych chwil, to te doświadczenia pozwolą nam jeszcze głębiej je przeżywać, być bardziej wdzięcznym, pewnym siebie.

Łukasz Krasoń ma mnóstwo powodów do motywacji oraz autorytetów, które dają mu siłę, energię i chęć do życia.

Moją motywacją jest synek i związek z Danusią, ale także moje marzenia. To, że teraz jestem ojcem, nie było kiedyś nawet w sferze moich marzeń. Było to dla mnie nieopisanym szczęściem, które uważałem za nieosiągalne. Bałem się o tym marzyć. A jednak dzisiaj mam syna. Dlatego mogę powiedzieć, że marzenia są moimi drogowskazami. Pchają mnie one do przodu i wywierają wielki wpływ na moje życie. Mam też autorytety. Są nimi moi rodzice, którym wiele zawdzięczam. Jest nim także Nick Vujicic, który osiągnął bardzo dużo, mimo ogromnych ograniczeń. Tak naprawdę każdy może być inspiracją dla każdego, dlatego warto jest mieć szeroko otwarte oczy i szukać. Nie ma osoby, pod którą bym się w stu procentach podpisał, ale ludzi, z których „biorę kawałeczek” jest naprawdę wielu.

Mimo własnej choroby i trudu, jaki znosi, daje niezwykłą siłę innym do walki z codziennością. Do sytuacji każdej osoby odnosi się indywidualnie i stara się jej pomóc.

Każdy jest indywidualnością. Ciężko jest rzucić jakimś frazesem typu: „kiedy to usłyszycie, zmieni się Wasze życie!”. Swoje wystąpienia staram się konstruować, bazując na moich przemyśleniach. Kiedyś ktoś powiedział mi, że jestem jak naczynie; wychodzę na scenę, przemawiam, a każdy czerpie ze mnie to, co chce. Dlatego nie podaję gotowej odpowiedzi na pytanie „jak radzić sobie w beznadziejnej sytuacji?”. Każdy musi sam sobie na nie odpowiedzieć i odnaleźć to, co będzie go prowadziło. Każdy musi odkryć samego siebie.

Uśmiech nie znika z twarzy Łukasza. W trakcie swoich wystąpień „zaraża” ludzi śmiechem, podnosi na duchu. Brak władzy nad mięśniami nie jest dla niego barierą w misji, jaką wybrał. Spełnia marzenia, pokonuje przeciwności losu, cieszy się życiem i nie zwalnia tempa. Jeśli istnieje jakaś bariera, po prostu ją pokonuje.

Poprzez wszystko to, co robię, rzucam wyzwanie obecnej wersji świata. Wierzę, że do czerpania

KONKURS LITERACKI

PROZA

radości z życia nie potrzebujemy być idealni, a nasza siła jest bliżej niż nam się wydaje. Rzucam wyzwanie światu, tworząc i dając inspirujące przemówienia i treści, po których już nic nie jest takie samo.

KONKURS LITERACKI

PROZA

Huśtawka

Huśtawka – słowo obecne w moim życiu. W dzieciństwie, kiedy już udało mi się znaleźć na placu zabaw, moim ulubionym tam miejscem była huśtawka. Nie musiałam wtedy rozmawiać z innymi dziećmi, potrzebowałam tylko mamy czy taty, którzy by mnie huśtali. Urządzenie idealne dla niepewnych siebie i nieśmiałych dzieci. W gimnazjum na fizyce podczas lekcji o energii często wracaliśmy do przykładu z huśtawką. Przedmioty ściśle zawsze były dziedziną, w której czułam się dobrze. Może nie byłam (i nadal nie jestem) wielkim umysłem, jednak poziom, który mieliśmy w szkole był dla mnie odpowiedni, a nauka tych przedmiotów była dość przyjemna.

Czym jest dla mnie huśtawka teraz? Mam 18 lat; teraz huśtawka nie jest już tylko przyjemnym wspomnieniem, czy miejscem spotkań z przyjaciółką. Huśtawka stała się metaforą mojego stanu psychicznego.

Od dzieciństwa zmagam się z nieśmiałością, którą, na szczęście, stopniowo udało mi się zahamować, lecz stare nawyki lubią powracać. Pod koniec nauki w szkole podstawowej, po latach gromadzenia się we mnie kompleksów, małych żartów i docinków ze strony rówieśników, okresach, kiedy poza paczką przyjaciół (którą na moje ogromne szczęście udało mi się odnaleźć) najlepiej rozmawiało mi się z nauczycielami czy paniami woźnymi, zaczęły się u mnie pojawiać myśli samobójcze. Powiećcie: „Dzieci w takim wieku nie mają prawdziwych problemów, przecież x czy y to nie powód do zabijania się”. Dla mnie to, co jest „prawdziwym problemem” zależy przede wszystkim od kondycji psychicznej. Z czasem pewne rzeczy mogą wydawać się „głupotami” dzieciństwa, młodości. Z perspektywy czasu widzę, że to nie była tragiczna sytuacja, nadal miałam przyjaciół, wspierała rodzinę, dach nad głową, co jeść i tak dalej. Brakowało mi jedynie miłości do samej siebie. To właśnie jej brak niszczył mnie od środka. Przepraszam – n i s z c z y.

Czasy się zmieniły, miejsce akcji się zmieniło, część bohaterów się zmieniła, a mnie towarzyszy to samo – za duże wymagania względem siebie, zaniżone poczucie wartości i zmienne jak w kalejdoskopie nastroje. Nie mam nad uchem koleżanek, które powiedzą mi, że „nie jestem fajna” i jestem kujonem, które wyrzucą moje okulary do śmietnika, czy będą stać po drugiej stronie korytarza i śmiać się, patrząc na mnie. Za to mam w głowie głosy, które witają mnie niespodziewanie co pewien czas. Zwiążą się kompleksami i obawami. To nie tak, że one zawsze goszczą w mojej głowie. Czasem uda się przebić mojemu optymizmowi, wierzę w dobro i „ciemna strona” odchodzi w kącie. Problem w tym, że cokolwiek się tam w środku dzieje, ja nie mam na to wystarczająco dużego wpływu. To machina, która działa jak huśtawka. Życie huśta mnie od wspaniałego do beznadziejnego humoru, przechodząc przed neutralne chwile, które trwają jednak zbyt krótko, by moja głowa wypoczęła. Są dni, kiedy mogę góry przenosić, nauka idzie mi bardzo sprawnie, milion pomysłów na minutę, chętnie spotykam się z przyjaciółmi, obiady jedzone z moim chłopakiem, mamą i tatą to czysta przyjemność. Są dni, kiedy czuję się przytłoczona obowiązkami szkolnymi, potrafię płakać, kiedy czuję, że coś mi nie idzie, bo „przecież oceny to jedyne, z czego moi rodzice mogą być ze mnie dumni”; nie mam ochoty na nic, nawet rozmowa z ukochanym nie potrafi poprawić mi humoru, czuję się pusta w środku, ewentualnie przepełniona pesymizmem do tego stopnia, że wylewa się on ze mnie łzami - potrafię płakać co wieczór i boję się dosłownie o wszystko.

Rozumiem, że na mój organizm mogą znacznie wpływać hormony, że dorastam i wszystko wewnątrz buzuje, lecz to nie sprawia, że nie jestem tym zmęczona. Nie wiem już, co mam odpowiadać

KONKURS LITERACKI

PROZA

na pytanie: „Ale dlaczego jesteś przygnębiona?” Zbyt wiele czynników się na to składa. A może nie chcę odpowiadać na to pytanie? Już kilka razy zdarzyło się, że kiedy opowiadałam komuś, co się dzieje w mojej głowie, słyszałam, że już mi się przewracało, że wymyślałam sobie, żebym przestała denerwować mojego rozmówcę i się wzięła za coś pożytecznego. Chciałabym, naprawdę bym chciała, żeby to było tylko wymyślanie sobie i zwracanie na siebie uwagi, żebym mogła wrócić do pokoju, uspokoić się i powrócić do „normalności”. Powiedzieć sobie: „Uspokój się, to tylko wytwory twojej głowy, przecież nic złego się nie dzieje. A jak się stanie, to wtedy będziesz się zastanawiać co dalej”. Chciałabym, żeby nikt nie myślał, że to jego wina, zastanawiał się, gdzie popełnił błąd. Chciałabym, żeby każde słowo otuchy, jakie dostaję od moich bliskich działało, zostało uznane za prawdziwe przez moją psychikę. Chciałabym naprawdę uwierzyć, iż jestem wystarczająco mądra, pracowita, piękna, zabawna, kreatywna i pomocna, i z tym poczuciem się nie rozstawać. Tak samo z nadzieją, że wszystko się ułoży, znajdę dobrą pracę, aby mojej rodzinie niczego nie brakowało, będę dobrą córką, siostrą, żoną i matką, znajdę jeszcze swoją prawdziwą pasję, a po drodze to tego nie wydarzy się nic złego, wszyscy moi bliscy będą zawsze zdrowi i bezpieczni.

Może to brzmieć jak żalosne wyznania nastolatki, która powoli wkracza w dorosłe życie, którego najzwyczajniej w świecie się boi. Nie wykluczam, że sama za kilka-, kilkanaście lat spojrzę na ten tekst i pomyślę w ten sposób. Nie zmienia to faktu, że właśnie to się dzieje obecnie w mojej głowie i sprawia mi problem. Przeszkadza w spokojnej samorealizacji podobno zdolnej dziewczyny. Zaburza wizję szczęśliwej przyszłości. Jest przyczyną kłótni i nieporozumień z bliskimi. Skutkuje zachwianiem wiary w siebie. Konsekwencjami są spuchnięte od płaczu oczy, zaburzenia snu i odżywiania. Chcę się tego pozbyć i wspominać to jako żalosne wyznania nastolatki...

KONKURS LITERACKI

PROZA

Ostatnia rozmowa

Siedziałam w już praktycznie opustoszałym, białoszarym korytarzu. Co jakiś czas przechodziła tylko pielęgniarka sprawdzając, czy aby na pewno wszystko jest w porządku. W końcu wstałam z niebieskiego, plastikowego krzeselka i zaczęłam chodzić w tę i z powrotem, patrząc w podłogę. Od zawsze nie lubiłam szpitali. Szczerze mówiąc, nawet nie wiedziałam dlaczego. Pokręciłam głową. To nie było teraz ważne. Z tej chwilowej zadumy wyrwało mnie dotknięcie w ramię. Szybko podniosłam głowę, spoglądając na lekarza stojącego za mną ze smętną miną.

- I co z nim? - zapytałam drżącym głosem.

- Bez zmian - mężczyzna westchnął i poprawił zsuwające się okulary. - Możesz teraz do niego iść i z nim porozmawiać.

Medyk powolnym krokiem ruszył przed siebie, a ja odprowadzałam go wzrokiem, dopóki nie zniknął za zakrętem. Spojrzałam na zegarek wiszący na ścianie. Wpół do szóstej po południu. Poniekąd bałam się tego spotkania. Przez jego cały dwumiesięczny pobyt tutaj ani razu go nie odwiedziłam. Nie chciałam go widzieć w tak okropnym stanie, jaki opisywała jego matka. Dłuższą chwilę biłam się z myślą, czy nie lepiej uciec. Silnie zestresowana patrzyłam na białe drzwi z numerem sto piętnaście. Ciche westchnienie opuściło moje usta, kiedy drżącą ręką otwierałam drzwi.

Pokój był mały. Na przeciwległej ścianie od wejścia znajdowało się duże okno, pod którym stały dwa czarne taborety. Przy lewej ścianie znajdowały się nieduże, metalowe stoliki z różnymi lekami, strzykawkami i tym podobnymi, a pod prawą ścianą stało łóżko szpitalne. Obok niego stał kardiomonitor, który w równych odstępach pikał. Oczywiście wokół stało więcej sprzętu medycznego, którego nazw nie znałam.

- Jednak przyszedł - powiedział chłopak leżący na łóżku.

Słyszając jego ochryply głos, aż się wdrygnęłam. Podeszłam do okna, biorąc taboret, który postawiłam przy chłopaku. Jego twarz była okropnie blada, ciemne włosy roztrzepane bardziej niż zwykle, a niegdyś wesołe, brązowe oczy, zmętniały. Trudno było porównać go do chłopca sprzed kilku miesięcy.

- Jakbym mogła nie przyjść? - smutny uśmiech wkrał mi się na wargi. - Jak się czujesz?

- Lepiej nie mówić - zaśmiał się gorzko, poprawiając sobie poduszkę. - A teraz opowiadaj, co u ciebie, bo na pewno wydarzyło się więcej, niż w tej betonowej klatce.

Zaśmiałam się krótko. Usadowiłam się wygodniej, opierając łokieć o sztywną pościel i zaczęłam mówić. Zgodnie z prawdą, w drodze do szkoły uciekł mi autobus, w samej szkole jak zawsze było nudno, odskocznią stała się bójka na argumenty klasowego mądrała z panem od historii. Po szkole, czyli około piętnastej, wróciłam do domu, zjadłam coś, odrobiłam lekcje i przyjechałam tutaj. A tak naprawdę... to zerwałam się z ostatniej lekcji i od razu przyszedłam do kliniki, ponieważ dostałam wiadomość od mamy chłopaka o jego stanie. Około czterech godzin przesiedziałam w korytarzu, czekając na jakiegokolwiek dobre informacje o zdrowiu mojego przyjaciela.

Nie miałam serca mu tego mówić i nie chciałam popsuć jego humoru. Zaraz by pewnie kazał mi wracać do domu i odpocząć po całym dniu, a teraz wołałam siedzieć obok bruneta i wspominać miłe chwile. Żadne z nas nie wiedziało, ile jeszcze czasu zostało nam na rozmowy.

KONKURS LITERACKI

PROZA

Godziny mijały, a na dworze było już ciemno. Nasza dwójka nadal wesoło rozmawiała, śmiejąc się i żartując co chwilę. Mojej uwadze nie umknęło jednak to, że z każdym kolejnym kwadransiem mojego przyjaciela ubywa.

Przeniosłam wzrok na swoje buty. Nie mogłam go stracić, nie teraz. Oddałabym wszystko, aby dać mu drugą szansę. Niestety, to nie jest świat fantasy, nie da się cofnąć czasu albo w jakiś magiczny sposób go uratować. Kolejny raz westchnienie opuściło moje usta.

Wzdrygnęłam się, kiedy poczułam chłodny dotyk na dłoni. Uniosłam głowę i zaraz mój wzrok spotkał się z brązowymi oczami. Przetarłam twarz wolną ręką, czując jak łzy cisną mi się do oczu.

- Nie ma powodu do płaczu - powiedział spokojnym tonem. Na jego ustach malował się niewielki, acz szczery uśmiech. - Wszystko będzie po staremu, zobaczysz.

- Właśnie, że nie - rzuciłam, zasłaniając dłonią oczy. - Nie będzie cię tu...

- Zawsze będę - delikatnie ścisnął moją rękę, na co uniosłam ponownie wzrok. - Jeśli tylko będziesz chciała, to będę.

Nic nie odpowiedziałam. Przyłożyłam tylko wierzch jego dłoni do swojego czoła i pociągnęłam kilka razy nosem. Siedziałam tak dobre dwadzieścia minut, zanim odważyłam się znów spojrzeć na jego twarz. Cały czas leżał. Zamknął oczy. Twarz miał zwróconą do ściany naprzeciw niego. Wyglądał tak spokojnie, że aż zakłuło mnie w klatce piersiowej.

- Chcę cię tylko prosić o jedno - mruknął. - Obiecuj, że nie będziesz przeze mnie płakać, dobra?

- Obiecuję - wydusiłam.

Brunet uśmiechnął się. Po chwili jego grymas stał się obojętny, a uścisk na mojej ręce zelżał. Słyszałam kardiomonit, który ciągle wydawał jeden dźwięk. Większość osób teraz pobiegłaby po lekarzy, żeby cokolwiek zrobili. Ja jednak siedziałam, nadal trzymając zimną dłoń. Zaczęłam szlochać. Nie obchodziło mnie, czy ktoś słyszał. Musiałam dać upust emocjom, które przez całe spotkanie się nawarstwiały.

Mimo że płakałam, to nie zламаłam obietnicy. Nie roniłam łez przez niego, przez to, że mnie zostawił. Płakałam, bo nie mogłam temu zapobiec. To tylko przez bezsilność. Przez głupią bezsilność.

Posiedziałam jeszcze chwilę obok łóżka zmarłego, wycierając mokre ślady z policzków. Musiałam się uspokoić, zanim wyszłam.

Kiedy w końcu stwierdziłam, że czuję się nieco lepiej, szybkim krokiem opuściłam pokój. Na korytarzu zaczęłam pielęgnować i powiedziałam, co się stało. Ta prawie biegiem skierowała się do pokoju sto piętnaście.

Natomiast ja poszłam w stronę wyjścia. Można było rzec, że szłam sama. Jednak nie czułam się samotnie. Podejrzewałam, że już nigdy nie będę się tak czuć po tej ostatniej rozmowie. Delikatnie uśmiechnęłam się pod nosem, opuszczając szpitalny budynek.

KONKURS PLASTYCZNY

TEMAT I TECHNIKA DOWOLNE

Orzeł



KONKURS PLASTYCZNY

TEMAT I TECHNIKA DOWOLNE

Zwierciadło duszy



KONKURS PLASTYCZNY

TEMAT I TECHNIKA DOWOLNE

Maska



KONKURS PLASTYCZNY

TEMAT I TECHNIKA DOWOLNE

Billie Eilish - portret



SZKOŁY BIORĄCE UDZIAŁ W PROJEKCIE

1. Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Łodzi
2. Zespół Szkół Budowlano-Technicznych w Łodzi
3. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Widzewie
4. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie
5. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Wolborzu
6. Zespół Szkół Edukacji Technicznej w Łodzi
7. Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi
8. Zespół Szkół Ekonomii i Usług w Łodzi
9. Zespół Szkół Elektroniczno-Informatycznych w Łodzi
10. Zespół Szkół Elektryczno-Elektronicznych w Radomsku
11. Zespół Szkół Gastronomicznych w Łodzi
12. Zespół Szkół Geodezyjno-Technicznych w Łodzi
13. Zespół Szkół nr 1 w Wieluniu
14. Zespół Szkół nr 2 w Pabianicach
15. Zespół Szkół nr 3 w Pabianicach
16. Zespół Szkół Poligraficznych w Łodzi
17. Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi
18. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Sieradzu
19. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 Radomsku
20. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łasku
21. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim
22. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 Centrum Kształcenia Zawodowego w Łowiczu
23. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Łowiczu
24. Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rawie Mazowieckiej
25. Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Szczercowie
26. Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wieruszowie
27. Zespół Szkół Przemysłu Mody w Łodzi
28. Zespół Szkół Samochodowych i Mechatronicznych w Łodzi
29. Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Skierniewicach
30. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Kutnie
31. Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie
32. Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Zgierzu

KONKURS FOTOGRAFICZNY

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Łodzi</u>			
1.	Wiktoria Górniak	„Leśna przystań”	Jolanta Proszak
2.	Weronika Małolepsza	„Po drugiej stronie” „Pod stopami”	Jolanta Proszak
3.	Alicja Wykrętowicz	„Pod kapeluszem” „Pod lupą”	Jolanta Proszak
<u>Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie</u>			
4.	Michał Flisowski	„Cisza jak ta” „Kamienie”	Bogumiła Banasik
<u>Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi</u>			
5.	Maja Perczak	„Od-Nowa”	Bożena Beata Ścieglińska
<u>Zespół Szkół Elektroniczno-Informatycznych w Łodzi</u>			
6.	Bruno Reucki	„Dziurka” „Ślad”	Marta Lewandowska
<u>Zespół Szkół Gastronomicznych w Łodzi</u>			
7.	Katarzyna Koziróg	„Pod stopami”	Przemysław Otto
8.	Mateusz Pluciński	„Ślad”	Monika Markowska
<u>Zespół Szkół Geodezyjno-Technicznych w Łodzi</u>			
9.	Eliza Lesiewicz	„A co tam pod nami” „Droga w nieznanie”	Krystyna Wróblewska
10.	Adrian Wojtczak	„Ku dolinie” „Niezwyczajny horyzont”	Krystyna Wróblewska
11.	Paulina Woźniak	„Żabi książkę”	Krystyna Wróblewska
<u>Zespół Szkół nr 3 w Pabianicach</u>			
12.	Sara Brzezińska	„Pod stopami 08”	Sławomir Bart
13.	Julita Cywińska	„Pod stopami”	Sławomir Bart
14.	Sylwia Działęcka	„Bez tytułu” „Pod stopami”	Sławomir Bart

KONKURS FOTOGRAFICZNY

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
15.	Oliwia Świątkiewicz	„...stąd”	Sławomir Bart
<u>Zespół Szkół Poligraficznych w Łodzi</u>			
16.	Michał Korbel	„Five stairs”	Marta Piotrowska
17.	Renata Pona	„Winter coming”	Marta Piotrowska
<u>Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi</u>			
18.	Filip Goleń	„Naturą malowane” „Zdziwienie”	Jadwiga Jezierna
<u>Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Sieradzu</u>			
19.	Dawid Sowijak	„Mikrokosmos” „Sekretne życie”	Aneta Remiszewska-Grzesiak
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łasku</u>			
20.	Natalia Zajda	„Grunt to dobre zdjęcie”	Dorota Kędzierska
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim</u>			
21.	Albert Suski	„Jestem tutaj, wszystko widzę” „Świat pod stopami”	Żaneta Soska
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Radomsku</u>			
22.	Patrycja Saternus	„Rosa” „Rzeka”	Aneta Owczarek
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 Centrum Kształcenia Zawodowego w Łowiczu</u>			
23.	Zuzanna Gasińska	„Odbicie” „W zwierciadle”	Grzegorz Słoma
24.	Angelika Waracka	„Pod stopami” „Pod stopami 100 lat”	Grzegorz Słoma
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Łowiczu</u>			
25.	Wiktoria Kociak	„Spacer w chmurach”	Urszula Czapnik

KONKURS FOTOGRAFICZNY

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
26.	Zuzanna Mordowska	Gdzie stopy poniosą” „Z marzeniami pod stopami”	Urszula Czapnik
27.	Alicja Trzos	„Podróż przez kałużę”	Urszula Czapnik
<u>Zespół Szkół Przemysłu Mody w Łodzi</u>			
28.	Natalia Niżnikowska	„Jesienna kąpiel” „Przewrotność”	Ryszard Olczak
29.	Malwina Socha	„Niebo na Ziemi” „Smaragd Ziemi”	Ryszard Olczak
30.	Weronika Sztobryn	„Letnia kreślarnia”	Ryszard Olczak
<u>Zespół Szkół Samochodowych i Mechatronicznych w Łodzi</u>			
31.	Patryk Kubas	„Boso przez świat” „Ziemia, po której chodzę”	Katarzyna Wolska
<u>Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Skierniewicach</u>			
32.	Karolina Brzeszcz	„Ludzka władza”	Iwona Iwanicka
33.	Klaudia Ceret	„Kocie figle”	Iwona Iwanicka
34.	Magdalena Maciejak	„Quagmire” „Ruins of the past”	Iwona Iwanicka
<u>Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie</u>			
35.	Karolina Walczak	„Idylla”	Jarosław Olczak

KONKURS LITERACKI

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Budowlano-Technicznych w Łodzi</u>			
1.	Patryk Szreter	„Świat pod stopami”	Ewelina Żak-Wieczorek
2.	Michał Woźniak	„Świat pod stopami”	Ewelina Żak-Wieczorek
<u>Zespół Szkół Edukacji Technicznej w Łodzi</u>			
3.	Justyna Kupisz	„Śmierć bez umierania”	Maja Turala
4.	Konstanty Ochman	„Karmazynowa królowa” „Pusta zima”	Maja Turala
<u>Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi</u>			
5.	Natalia Kowalska	„Skoczek”	Jolanta Adamczewska
6.	Maja Perczak	„Podludzie”	Jolanta Adamczewska
7.	Patrycja Ryłek	„Poszukiwanie zaginionego grzebienia”	Jolanta Adamczewska
8.	Miłosz Simiński	„Własność”	Jolanta Adamczewska
9.	Anna Wincior	„Huśtawka”	Jolanta Adamczewska
<u>Zespół Szkół Elektroniczno-Informatycznych w Łodzi</u>			
10.	Adrian Kaczmarek	„Confessio” „Oratio”	Marta Lewandowska
11.	Bruno Reucki	„Dwóch ludzi, czyli dziesięciozłogowiec o pracy” „Pieśń o ostatnim boju”	Marta Lewandowska
<u>Zespół Szkół Elektryczno-Elektronicznych w Radomsku</u>			
12.	Jakub Pawłowski	„Ja w Ciebie wierzę”	Aneta Jędrzejczyk
<u>Zespół Szkół Gastronomicznych w Łodzi</u>			
13.	Klaudia Stawińska	„Wyznanie morderczyni”	Monika Markowska

KONKURS LITERACKI

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Geodezyjno-Technicznych w Łodzi</u>			
14.	Wiktoria Kram	„Niebieska ściana” „Przemijanie”	Beata Żok
15.	Nadia Romek	„Witchcraft”	Beata Żok
<u>Zespół Szkół nr 1 w Wieluniu</u>			
16.	Mikołaj Obalski	„Uliczka (bez)Miłości”	Urszula Kowalczyk
<u>Zespół Szkół nr 2 w Pabianicach</u>			
17.	Julia Frejlich	„Ostatnia rozmowa”	Monika Pawłowska-Wielebska
18.	Monika Kędziak	„Sen”	Monika Pawłowska-Wielebska
19.	Aleksandra Kowalczyk	„Nie tylko tutaj jest nas więcej”	Monika Pawłowska-Wielebska
20.	Sandra Sawicka	„Ty mnie nigdy nie kochałeś”	Monika Pawłowska-Wielebska
21.	Jakub Sumiński	„Walka”	Monika Pawłowska-Wielebska
<u>Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi</u>			
22.	Karina Michalak	„Mama” „Uwięzane serce”	Jadwiga Jezierna
23.	Radosław Michalak	„W szponach obłudy”	Dorota Białkowska
24.	Hubert Nowicz	„Ból” „Miłość”	Dorota Białkowska Jadwiga Jezierna
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 Centrum Kształcenia Zawodowego w Łowiczu</u>			
25.	Patrycja Dańczak	„Droga M.” „Kłamstwo często przychodzi nam łatwiej niż prawda...”	Grzegorz Słoma
<u>Zespół Szkół Przemysłu Mody w Łodzi</u>			
26.	Katarzyna Kowalczyk	„Przywiązanie jest do bani” „Z przyzwyczajenia”	Małgorzata Andrzejczak

KONKURS LITERACKI

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Skierniewicach</u>			
27.	Patrycja Pąsko	„Początek”	Iwona Iwanicka
<u>Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie</u>			
28.	Julita Klimczak	„Zdążyć”	Jarosław Olczak
29.	Julia Pałac	„Zaplątam”	Jarosław Olczak
30.	Kamila Patrońska	„Stoję nad brzegiem moich myśli”	Jarosław Olczak
31.	Dawid Wymysłowski	„15 lipca” „Pogrzeb Euterpe”	Beata Sobczak-Gieraga

KONKURS PLASTYCZNY

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Budowlano-Technicznych w Łodzi</u>			
1.	Angelika Grochal	„Falszywa świadomość”	Ewelina Żak-Wieczorek
<u>Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Widzewie</u>			
2.	Michalina Szafarowska	„Marzenia lekkie jak wiatr”	Piotr Hałucha
<u>Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie</u>			
3.	Norbert Kowalski	„Mroczna pani”	Bogumiła Banasik
<u>Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Wolborzu</u>			
4.	Julia Hawryluk	„Star Guardian Neeko”	Danuta Łaska
<u>Zespół Szkół Edukacji Technicznej w Łodzi</u>			
5.	Mateusz Koroch	„Wiśniowy zachód”	Maja Turala
6.	Igor Kostrzewa	„Gwiezdny las”	Maja Turala
<u>Zespół Szkół Ekonomii i Usług w Łodzi</u>			
7.	Bartłomiej Gliński	„Zbawiciel”	Ryszarda Malarska
8.	Paulina Klimczak	„Sąd”	Ryszarda Malarska
9.	Natalia Skrobiszewska	„Maska”	Ryszarda Malarska
10.	Aleksandra Szewc	„Baobab”	Ryszarda Malarska
11.	Wiktoria Wegner	„Orzeł”	Ryszarda Malarska
<u>Zespół Szkół Elektroniczno-Informatycznych w Łodzi</u>			
12.	Bruno Reucki	„Kreska” „Nad przepaścią jądra chaosu”	Marta Lewandowska
13.	Izabela Wdowiak	„Podróże”	Marta Lewandowska

KONKURS LITERACKI

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Gastronomicznych w Łodzi</u>			
14.	Monika Gajda	„Sięgnąć po nieosiągalne”	Przemysław Otto
15.	Martyna Laskowska	„Koszmar minionego lata”	Przemysław Otto
16.	Joanna Pawełczyk	„Zatrącenie”	Przemysław Otto
17.	Oleh Pelypets	„Kres niewinności”	Monika Markowska
18.	Aleksandra Stańczyk	„Anioł”	Aneta Jamiałkowska-Pabian
<u>Zespół Szkół Geodezyjno-Technicznych w Łodzi</u>			
19.	Klaudia Grzelak	„Dwie twarze”	Krystyna Zając
<u>Zespół Szkół nr 1 w Wieluniu</u>			
20.	Nikola Chlebowska	„Życie jednocześnie w chmurach i oceanie”	Irena Urbaniak
21.	Patrycja Jasińska	„Ateński cynik”	Agnieszka Pawełekiewicz
22.	Kinga Kukuła	„Sukces”	Irena Urbaniak
<u>Zespół Szkół nr 2 w Pabianicach</u>			
23.	Wiktoria Kubik	„Wieczna walka”	Monika Pawłowska-Wielebska
<u>Zespół Szkół Poligraficznych w Łodzi</u>			
24.	Zuzanna Kłos	„(Dosłownie) patrz sercem”	Anna Krzeszewska
25.	Oliwia Kołacz	„Odrodzenie” „Szukając”	Anna Krzeszewska
26.	Natalia Nastarowicz	„Raum”	Anna Krzeszewska
27.	Agata Szewczyk	„Oddech księżycy”	Anna Krzeszewska
<u>Zespół Szkół Politechnicznych w Łodzi</u>			
28.	Paulina Kamińska	„Billie Eilish – portret”	Monika Stępniań-Jankowska

KONKURS LITERACKI

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łasku</u>			
29.	Sylwia Biskupska	„Afrykańskie korzenie”	Doroła Kędzierska
30.	Natalia Zajda	„Dziewczyna z warkoczem” „Kwiaty polskie”	Doroła Kędzierska
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Radomsku</u>			
31.	Patrycja Saternus	„Motylku mój kochany”	Aneta Owczarek
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Łowiczu</u>			
32.	Maria Janicka	„Wielokulturowość”	Urszula Czapnik
33.	Wiktoria Kędziora	„Zamyślona”	Aneta Wojciechowska
34.	Anna Kotlarska	„Dwa oblicza sztuki”	Aneta Wojciechowska
35.	Amelia Szydlik	„Sowa”	Aneta Wojciechowska
36.	Alicja Trzos	„Pejzaż górski”	Urszula Czapnik
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rawie Mazowieckiej</u>			
37.	Natalia Dejek	„Samotność” „Wołanie o pomoc”	Grażyna Król
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Szczercowie</u>			
38.	Kinga Cimcioch	„Blask Rubinu” „Błękit Kosmosu”	Krzysztof Gocątek
39.	Klaudia Hachurska	„Kościół wśród drzew” „Roślinna otchłań”	Krzysztof Gocątek
40.	Zuzanna Pabiś	„Magiczna noc”	Krzysztof Gocątek
<u>Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wieruszowie</u>			
41.	Julia Michalska	„Zachód słońca”	Danuta Urbaś

KONKURS PLASTYCZNY

L. p.	Imię i nazwisko uczestnika	Tytuły prac	Imię i nazwisko opiekuna
<u>Zespół Szkół Przemysłu Mody w Łodzi</u>			
42.	Anna Cyran	„Jedynie dzieci wiedzą, czego szukają”	Danuta Nowacka
43.	Nadia Kondera	„Zorza polarna”	Danuta Nowacka
44.	Katarzyna Kowalczyk	„Macierzyństwo”	Danuta Nowacka
45.	Oliwier Mastalerz	„Joker”	Tomasz Frasoński
46.	Andżelika Sznajder	„Zielone oczy”	Danuta Nowacka
<u>Zespół Szkół Samochodowych i Mechatronicznych w Łodzi</u>			
47.	Adrian Kucharski	„Ecto – 1 w Los Angeles”	Katarzyna Wolska
<u>Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Kutnie</u>			
48.	Helena Filipiak	„Poranek”	Małgorzata Ledzion
<u>Zgierski Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Zgierzu</u>			
49.	Karolina Dębowska	„Eksplozja” „Zwierciadło duszy”	Beata Rybarczyk